

UZASADNIENIE POSTANOWIENIA

Wnioskodawca D. R. wniósł o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 5 lutego 2009r. o stwierdzenie nabycia spadku po M. K. i stwierdzenie, że spadek po niej przypada I. R. (wstępnej D. R. i J. R.) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 21 stycznia 1988r. sporządzonego w Państwowym Biurze Notarialnym w G. za numerem Rep. (...). W uzasadnieniu wniosku wskazano, że postanowieniem z dnia 5 lutego 2009r. w sprawie I Ns 16/09 Sąd Rejonowy w Gryfinie stwierdził, że spadek po M. K. nabyli na podstawie ustawy mąż J. K. oraz dzieci: I. R. i B. K., każde po 1/3. W trakcie tego postępowania nie był znany uczestnikom fakt sporządzenia przez spadkodawczynię testamentu notarialnego z dnia 21 stycznia 1988r., w którym została powołana do wyłącznego dziedziczenia córka I. R.. Wnioskodawca odnalazł ten testament w czasie porządkowania strychu w lutym 2016r.

Uczestnik B. K. wskazał, że nie miał wiedzy o sporządzeniu przez matkę testamentu notarialnego w 1988r. Podniósł, że ten testament nie jest skuteczny, albowiem nie widnieje pod nim podpis spadkodawczyni.

Uczestnik J. K. także zakwestionował testament M. K., podnosząc, że nie ma wiedzy, by żona taki testament sporządzała, nadto skoro nikt o nim nie wiedział przez lata, nie może być skuteczny. Wskazywał także, że z uwagi na istniejący konflikt rodzinny między nim a wnioskodawcą i brak opieki ze strony wnioskodawcy nad J. K. nie ma możliwości podarowania mu czegokolwiek z majątku spadkowego M. K..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. mieszkała w S. nr 59 wraz z mężem J. K., córką I. R. i jej dziećmi: D. R. i J. R.. Prowadziła ona z mężem gospodarstwo rolne, córka pomagała w tym. W dniu 21 stycznia 1988r. M. K. i J. K. w Państwowym Biurze Notarialnym w G. przed notariuszem M. D. zawarli umowę sprzedaży, zarejestrowaną w rep. nr A (...), na mocy której nabyli od Skarbu Państwa nieruchomości rolną położoną w S. składającą się z działek: (...) o pow. 9,43 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadził księgę wieczysta nr (...). Pod aktem notarialnym podpisy złożyli: kupujący M. K., J. K., przedstawiciel sprzedającego Skarbu Państwa A. W. oraz notariusz.

Tego samego dnia w Państwowym Biurze Notarialnym w G. przed notariuszem M. D., zaraz po zawarciu ww. umowy sprzedaży, M. K. i J. K. zamierzali spisać testamenty notarialne, w których chcieli powołać do dziedziczenia spadku po sobie córkę I. R.. W tym celu notariusz sporządziła treść aktu notarialnego z testamentem M. K. o treści „M. K. powołuje jako jedyną spadkobierczynię do całości spadku córkę I. R., córkę J. i M.” oraz treść aktu notarialnego z testamentem J. K.. Do skutecznego spisania testamentów w formie aktu notarialnego jednak nie doszło, albowiem M. K. złożyła własnoręczny podpis pod testamentem J. K., zaś J. K. złożył własnoręczny podpis pod testamentem M. K.. Oba testamenty zostały zarejestrowane w repertorium A pod pozycjami: nr (...) testament M. K., nr (...) testament J. K.. Wypisy aktów notarialnych wydano testatorom. Nikt nie zauważył błędnego (odwrotnego) podpisania testamentów i nikt nie zweryfikował tej pomyłki.

Dowód:

- odpis aktu notarialnego z dnia 21 stycznia 1988r. rep. A (...)k.62-63;
- odpis aktu notarialnego z dnia 21 stycznia 1988r. rep. A (...)k.56;
- odpis aktu notarialnego z dnia 21 stycznia 1988r. rep. A (...)k.65;

M. K. w czasie sporządzania tego testamentu była zdrowa, nie miała zaburzeń psychicznych, była w pełni sprawna. Nie zachodziła u niej obawa rychłej śmierci. I. R., która zamieszkiwała w domu w S. razem z rodzicami, pomagała im w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Jeszcze długo po sporządzeniu testamentu M. K. mieszkała z córką i mężem na tej

nieruchomości, pozostawali w dobrych relacjach. Syn M. K. B. K. nie miał wiedzy o fakcie sporządzenia testamentów przez rodziców dnia 21 stycznia 1988r.

Dowód:

- przesłuchanie wnioskodawcy D. R. k.48-49;
- przesłuchanie uczestnika J. K. k.49;
- przesłuchanie uczestnika B. K. k.50;
- przesłuchanie uczestniczki J. R. k.49-50;

M. K. zmarła w dniu 20 czerwca 2007r. w S.. Po jej śmierci córka I. R. zainicjowała postępowanie sądowe o stwierdzenie nabycia spadku po M. K., zarejestrowane w Sądzie Rejonowym w Gryfinie pod sygnaturą I Ns 16/09. W toku tego postępowania ona i uczestnicy zapewniali zgodnie, że spadkodawczyni nie pozostawiła testamentu. Nie wspomnieli nic o testamencie z 21 stycznia 1988r. Postanowieniem z dnia 5 lutego 2009r. sygn. akt I Ns 16/09 Sąd Rejonowy w Gryfinie Wydział I Cywilny stwierdził, że spadek po M. K., zmarłej w dniu 20 czerwca 2007 r. w S., ostatnio zamieszkałej w S., na podstawie ustawy nabyli wprost: I. R., J. K. i B. K. po 1/3 części każde z nich.

Dowód:

- postanowienie Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 5 lutego 2009r. I Ns 16/09 k.7;
- protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2009r. k.13 akt I Ns 16/09;

I. R. - córka M. K. zmarła w dniu 7 sierpnia 2014r. Spadek po niej na podstawie ustawy nabyły jej dzieci: D. R. i J. R. po 1/2 części każde z nich, co zostało stwierdzone w postanowieniu Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 2 września 2015r. w sprawie I Ns 638/15.

Dowód:

- postanowienie Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 2 września 2015r. w sprawie I Ns 638/15 k.15 akt I Ns 638/15;

Zimą 2016r. D. R., zamieszkały w S. ul. (...), podczas sporządzania strychu odnalazł dokument w postaci wypisu aktu notarialnego z dnia 21 stycznia 1988r., rep. A nr (...), obejmującego testament M. K., z którego wynikało, że powołuje ona do całości spadku córkę I. R., córkę J. i M.. Nie miał wcześniej wiedzy o takim dokumencie, matka ani babcia o nim nie wspominały. Wobec powyższego niezwłocznie po tym fakcie złożył wniosek do sądu o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. K.. Testament z dnia 21 stycznia 1988r. sporządzony w formie aktu notarialnego z Państwowego Biura Notarialnego w G. rep. A nr (...) został otwarty i ogłoszony w Sądzie Rejonowym w Gryfinie w dniu 14 kwietnia 2016r. w sprawie I Ns 297/16.

Dowód:

- zeznania świadka E. L. k.51;
- przesłuchanie wnioskodawcy D. R. k.48-49;
- protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu z dnia 14 kwietnia 2016r. k.12 akt I Ns 297/16;
- wypis aktu notarialnego z dnia 21 stycznia 1988r. k.11 akt I Ns 297/16.

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 5 lutego 2009r. sygn. akt I Ns 16/09 o stwierdzenie nabycia spadku po M. K. nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem nie zostały wykazane przesłanki do zmiany tego postanowienia.

Zgodnie z przepisem art. 679 § 1 k.p.c. dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku. Jednakże ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie to opiera się na podstawie, której nie mogła powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, z którym uzyskała tę możliwość. W myśl § 3 powyższego przepisu w razie przeprowadzenia dowodu, że spadek w całości lub w części nabyła inna osoba niż wskazana w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, sąd spadku, zmieniając to postanowienie, stwierdzi nabycie spadku zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym.

Przedstawienie dowodu, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą, lub że jej udział jest inny niż stwierdzony, obciąża wnioskodawcę, natomiast sąd z urzędu bada, kto rzeczywiście jest spadkobiercą (art. 670 § 1 k.p.c.). W konsekwencji albo zmienia postanowienie w kierunku wynikającym z dowodów, stwierdzając nabycie spadku zgodnie ze stanem prawnym, albo wniosek – jako bezzasadny – oddala.

Prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 5 lutego 2009r. w sprawie I Ns 16/09 stwierdzono, że spadek po M. K., zmarłej w dniu 20 czerwca 2007 r. w S., ostatnio zamieszkałej w S., na podstawie ustawy nabyli wprost: I. R., J. K. i B. K. po 1/3 części każde z nich. Nie ulega wątpliwości, że D. R. – wnuk spadkobiercy, nie brał udziału w tym postępowaniu, ponieważ nie należy do kręgu spadkobierców ustawowych powołanych do dziedziczenia w pierwszej kolejności. Jest natomiast spadkobiercą I. R. - córki M. K. i jej spadkobierczyni ustawowej. Nadto powołał się na okoliczność odnalezienia testamentu M. K., który do tej pory nie był znany, wobec czego nie można go było powołać w sprawie I Ns 16/09. Zatem zgodnie z treścią art.679 k.p.c. wnioskodawcy niewątpliwie przysługiwało uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

Wnioskodawca jako przyczynę zmiany prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku wskazał istnienie nieujawnionego w trakcie postępowania w sprawie I Ns 16/09 testamentu notarialnego M. K. z 21 stycznia 1988r. Podnosił jednocześnie, że wiedzę o tym dokumencie uzyskał dopiero w lutym 2016r., kiedy odnalazł go na strychu budynku, w którym mieszkała M. K., jego mama I. R. i w którym mieszka on. Złożył jednocześnie wypis tego aktu notarialnego, sporządzony w Państwowym Biurze Notarialnym w G. przed notariuszem M. D. za rep. A nr (...), którego treść jest następująca: "M. K. powołuje jako jedyną spadkobierczynię do całości spadku córkę I. R., córkę J. i M.". Testament ten został otwarty i ogłoszony w dniu 14 kwietnia 2016r. w sprawie I Ns 297/16.

Uczestnik B. K. w toku sprawy wskazał na swe wątpliwości co do testamentu matki, jak również podważył okoliczności odnalezienia go przez wnioskodawcę. Wniósł o to, aby sąd okazał mu oryginał testamentu, argumentując to potrzebą sprawdzenia własnoręczności podpisu pod testamentem matki z uwagi na to, że w sprawie o dział spadku wnioskodawca posługuje się umową rzekomo zawartą przez M. K., na której widnieje podpis nie sporządzony ręką matki. Wobec powyższego sąd uzyskał z Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Gryfinie odpis testamentu M. K. nr rep. A (...), albowiem nie był władny uzyskać do akt oryginału tego testamentu, zdeponowanego w Wydziale Ksiąg Wieczystych w repertorium złożonym przez (...) w G.. Jednocześnie strony na rozprawie w dniu 14 czerwca 2016r. zostały pouczone, że oryginał testamentu do wglądu jest dostępny w Wydziale Ksiąg Wieczystych oraz że przewodnicząca przekaże do tego wydziału sądu informację, aby okazać testament na żądanie stron niniejszego postępowania. Sędzia referent również widział oryginał testamentu, będący w archiwum Wydziału Ksiąg Wieczystych, zaś do dalszych rozważań wystarczający był odpis tego testamentu z podpisami złożonymi pod testamentem.

Analiza tego dokumentu wykazała, że dokument nazwany aktem notarialnym obejmujący testament M. K. z dnia 21 stycznia 1988r. (rep. A nr(...)) w rzeczywistości nie stanowi aktu notarialnego, a tym samym ważnego testamentu M. K., a to dlatego, że dokument obejmujący treść testamentu M. K. spisane go przez notariusza nie został podpisany

przez testatorkę. Pod treścią testamentu M. K. podpisała się bowiem inna osoba - jej mąż J. K.. Z kolei M. K. złożyła swój podpis pod dokumentem obejmującym treść testamentu J. K. i zarejestrowanego w rep. A nr (...). Okoliczność, że podpis widniejący pod testamentem J. K. jest podpisem własnoręcznym M. K. został potwierdzony przez B. K. oraz D. R.. Także potwierdzili oni, że podpis na testamencie zarejestrowanym w rep. A nr (...) nie jest podpisem M. K., ale J. K.. Natomiast mąż M. J. K. zaprzeczył, aby on w ogóle sporządzał testament notarialny w 1988r., nie pamiętał także sytuacji sporządzenia testamentu przez jego żonę i siebie w styczniu 1988r. ani też faktu nabywania przez niego i żonę nieruchomości od Skarbu Państwa. Nie rozpoznał na okazanych 3 aktach notarialnych ani swojego podpisu, ani też podpisu swej żony.

Sąd uznał, że powyższy dokument nie musi być poddawany ocenie biegłego grafologa, albowiem sam podpis pod treścią testamentu M. K., tj. (...) (k.56) wskazuje jednoznacznie na to, że podpis ten nie został złożony przez M. K.. Nadto zarówno wnioskodawca, jak i B. K. oświadczyli, że rozpoznają w tym podpisie podpis J. K. (choć J. K. sam tego nie potwierdził), a także wskazali, że na testamencie J. K. podpis złożyła M. K.. Wskazuje to na fakt, iż w trakcie wizyty w Państwowym Biurze Notarialnym w G. u notariusza M. D. w dniu 21 stycznia 1988r. doszło do zamiennego podpisania sporządzonych już testamentów M. K. i J. K.. Niestety sąd nie jest w stanie obecnie dokonać ustaleń przyczyn takiego stanu rzeczy. Strony postępowania nie miały wiedzy w tym zakresie, wnioskodawca wskazywał, że prawdopodobnie z dziadkami była wtedy jego matka I. R., która zazwyczaj towarzyszyła matce przy czynnościach urzędowych. Jednakże I. R. nie żyje i nie sposób przeprowadzić dowodu na okoliczność powstania tego rodzaju sytuacji przy podpisywaniu dokumentów. Sąd zaniechał także przeprowadzenia dowodu z zeznań notariusza sporządzającej wówczas te akty notarialne M. D., albowiem po pierwsze: od dawna nie jest ona notariuszem, po drugie: jak wiadomo sądowi, jest to osoba mocno schorowana, po wylewie, co stanowiłoby znaczną przeszkodę w przeprowadzeniu dowodu z jej zeznań; po trzecie: dokumenty te sporządzane były w 1988r. a zatem 28 lat temu i z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można stwierdzić, że zamienne podpisanie testamentów przez małżonków sporządzających w jednym momencie swoje testamenty nastąpiło na skutek pomyłki notariusza czy pracownika (...) w G., zaś błąd ten ujawnił się przypadkowo dopiero teraz, co prowadzi do wniosku, że bardzo mało prawdopodobne jest, aby ktokolwiek w ogóle pamiętał okoliczność sporządzania tych dokumentów. Na podstawie tych trzech aktów notarialnych wpisanych pod kolejnymi pozycjami w repertorium A można stwierdzić, że najprawdopodobniej wszystkie trzy dokumenty - pod ich uprzednim odczytaniem - były przedstawione do podpisu stronom umowy sprzedaży oraz testatorom i testatorzy zamienili podpisywane dokumenty testamentów, a błąd ten nie został zweryfikowany przez notariusza przed rejestracją w rep. A. Następnie wydano wypisu aktów notarialnych i nikt do chwili obecnej nie stwierdził tego - fatalnego w skutkach - błędu notariusza. A błąd ten w swych skutkach prawnych jest bardzo poważny, decyduje on bowiem o nieważności testamentu M. K. z 21 stycznia 1988r.

Zgodnie z art.92 §1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz.U.2014.164) akt notarialny powinien zawierać:

- 1) dzień, miesiąc i rok sporządzenia aktu, a w razie potrzeby lub na żądanie strony - godzinę i minutę rozpoczęcia i podpisania aktu;
- 2) miejsce sporządzenia aktu;
- 3) imię, nazwisko i siedzibę kancelarii notariusza, a jeżeli akt sporządziła osoba wyznaczona do zastępstwa notariusza lub upoważniona do dokonywania czynności notarialnych - nadto imię i nazwisko tej osoby;
- 4) imiona, nazwiska, imiona rodziców i miejsce zamieszkania osób fizycznych, nazwę i siedzibę osób prawnych lub innych podmiotów biorących udział w akcie, imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania osób działających w imieniu osób prawnych, ich przedstawicieli lub pełnomocników, a także innych osób obecnych przy sporządzaniu aktu;
- 5) oświadczenia stron, z powołaniem się w razie potrzeby na okazane przy akcie dokumenty;
- 6) stwierdzenie, na żądanie stron, faktów i istotnych okoliczności, które zaszły przy spisywaniu aktu;

- 7) stwierdzenie, że akt został odczytany, przyjęty i podpisany;
- 8) podpisy biorących udział w akcie oraz osób obecnych przy sporządzaniu aktu;
- 9) podpis notariusza.

Dokument stanowi akt notarialny tylko wówczas, gdy zawiera wszystkie wskazane w art.92 §1 ww. ustawy elementy, zaś w pkt 8 wskazano jako jeden z nich podpisy biorących udział w akcie oraz osób obecnych przy sporządzaniu aktu. Skoro omawiany dokument obejmujący treść testamentu M. K., nie zawiera podpisu M. K., to nie jest on aktem notarialnym w myśl ww. przepisu, a tym samym wskazuje na nieważność rozrządzenia na wypadek śmierci M. K. w nim zawartego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 maja 2003 r. w sprawie I CKN 367/01, za powodujące nieważność testamentu notarialnego można uznać takie uchybienia, które sprowadzają wątpliwość co do prawdziwości zdarzeń ujętych w akcie. Do takich uchybień należy zaliczyć nieoznaczenie osoby spadkodawcy, brak wskazania sporządzającego akt notariusza, brak podpisu notariusza względnie spadkodawcy, w tym drugim wypadku bez stwierdzenia przyczyny braku podpisu. Uogólniając należy przyjąć, iż cechę dokumentu urzędowego odbierają testamentowi notarialnemu tylko takie uchybienia formalne, które dotyczą jego istoty i które nie mogą być zastąpione ustaleniami z wykorzystaniem zwykłych środków dowodowych.

W ocenie sądu w niniejszej sprawie mamy do czynienia z taką właśnie sytuacją. Choć z przedstawionych powyżej okoliczności wynika, że zarówno M. K. jak i J. K. mieli zamiar sporządzić testamety notarialne i przekazać mocą tych testamentów cały swój majątek na wypadek śmierci córce, to na skutek błędu notariusza testamety te są nieważne i nie mogą wywoływać skutków prawnych, jakie kodeks cywilny wiąże z testamentem pisemnym w formie aktu notarialnego. Jednocześnie nie mogą one stanowić ważnych testamentów pisemnych przewidzianych w innych przepisach kodeksu cywilnego, tj. 1. testamentu holograficznego ze względów oczywistych, albowiem nie został on spisany w całości i podpisany własnoręcznie przez testatora;

2. allograficznego, albowiem nie został spisany w obecności 2 świadków i przedstawiciela gminy.

Sąd badał również kwestię, czy nieważny testament pisemny mógłby stanowić ważny testament ustny M. K.. Zgodnie z treścią art. 952 kodeksu cywilnego:

§ 1. Jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków.

§ 2. Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie.

§ 3. W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków.

W ocenie sądu nie ma podstaw do stwierdzenia pozostawienia przez M. K. ważnego testamentu ustnego dnia 21 stycznia 1988r., przede wszystkim dlatego, że w tej dacie nie znajdowała się ona w stanie obawy o rychłą swą śmierć. Jak zeznawał jej mąż J. K. oraz syn B. K., w 1988r. M. K. była w dobrym zdrowiu, w pełni sprawna fizycznie i psychicznie, nie zachodziła obawa rychłej śmierci. Śmierć jej nastąpiła zresztą wiele lat później, dopiero w 2007r. Nadto nie było przy sporządzaniu testamentu ustnego dwóch niezależnych świadków (jedynie notariusz), nadto treść testamentu ustnego nie została stwierdzona w sposób wskazany w §2 lub 3 przepisu art.952 k.c. Nadto przeszkodę do uznania ważności ustnego rozrządzenia testamentowego stanowi treść art. 955 k.c., zgodnie z którym testament szczególny traci moc z upływem sześciu miesięcy od ustania okoliczności, które uzasadniały niezachowanie formy

testamentu zwykłego, chyba że spadkodawca zmarł przed upływem tego terminu. Bieg terminu ulega zawieszeniu przez czas, w ciągu którego spadkodawca nie ma możliwości sporządzenia testamentu zwykłego.

Te wszystkie okoliczności świadczą o tym, że nie może być mowy o skutecznym i ważnym testamencie ustnym M. K..

Należy także wskazać na to, że sąd okoliczność ważności testamentu ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu, niezależnie od inicjatywy stron postępowania i ich stanowiska. Zaistniały błąd w złożeniu podpisu pod testamentami przez wiele lat nie wyszedł na jaw i gdyby sąd nie zapoznał się z oryginałem aktu notarialnego M. D. z 21 stycznia 1988r., rep. A nr (...), to ten błąd nadal nie byłby znany, albowiem wypis aktu notarialnego poświadcza ważność testamentu M. K.. Ponieważ jednak sąd w toku postępowania uzyskał wiedzę o tym, że pod aktem notarialnym nr re. A (...) nie złożyła podpisu M. K., sąd musiał tę okoliczność ocenić i wziąć pod uwagę z urzędu przy orzekaniu.

Z tych względów sąd uznał, że testament M. K. jest nieważny i nie ma żadnej mocy prawnej.

Natomiast bezskuteczne okazały się pozostałe zarzuty pod adresem tego testamentu podnoszone przez uczestników. J. K. podważał wiarygodność zeznań wnioskodawcy i jego żony co do okoliczności odnalezienia testamentu. Jednakże ustalono w toku postępowania, że taki dokument faktycznie został spisany w (...) w G. i wydano ich odpisy strono, zatem bez znaczenia jest, czy faktycznie wypis aktu notarialnego znajdował się w domu wnioskodawcy i kiedy został odnaleziony. Należy przyjąć, że I. R. albo nie miała wiedzy o tym testamencie matki albo o nim zapomniała, bowiem nie podnosiła okoliczności sporządzenia testamentu w toku sprawy o stwierdzenie nabycia spadku. Nadto J. K. podawał, że nie pamięta w ogóle faktu sporządzania testamentu przez siebie i żonę, a także nabywania od Skarbu Państwa działek rolnych. Nie rozpoznał także swych podpisów pod ww. dokumentami. Taka postawa zdaniem sądu wynika przede wszystkim z obecnych relacji stron postępowania, które ujawniły się jako bardzo złe. Wnioskodawca jest skonfliktowany z resztą rodziny, relacje są napięte. W Sądzie Rejonowym w Gryfinie prowadzone jest postępowanie o dział spadku po M. K. pod sygn. I Ns 41/16 (zawieszono do czasu zakończenia sprawy I Ns 207/16) i z relacji przekazywanych przez uczestników postępowania podczas rozpraw wynika, że D. R. stara się o przyznanie mu nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym. Nie potwierdziły się jednak przypuszczenia uczestników, aby przedstawiony dokument : akt notarialny z 21 stycznia 1988r. Rep. A nr (...) został podrobiony i spreparowany, albowiem złożony jest w repertorium (...) w G. z 1988r. Jest on nieważny z zupełnie innych przyczyn - opisanych szczegółowo powyżej.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, uznać należy, że nie ujawniły się przesłanki do zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. K.. Mając powyższe na uwadze wniosok D. R. jako bezzasadny, podlegał oddaleniu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art.520§1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie, przyjmując iż w realiach sprawy nie było podstaw do odstąpienia od niej na podstawie art. 520 § 2 lub 3 k.p.c. Należało mieć na względzie, iż przedmiotowe postępowanie zostało zainicjowane przede wszystkim interesem wnioskodawcy, zaś osiągnięcie tego celu bez postępowania sądowego nie było możliwe. Dopiero w toku postępowania okazało się, że testament M. K. jest nieważny, o czym nikt wcześniej nie wiedział. Jednocześnie każdy ze spadkobierców ustawowych M. K. winien być jednakowo zainteresowany ustaleniem faktycznego spadkobiercy tej osoby. Nie zachodziły zatem podstawy do zasądzenia od wnioskodawcy na rzecz uczestników zwrotu kosztów postępowania na podstawie art. 520 § 2 lub 3 k.p.c.

SSR Magdalena Dąbrowska

ZARZĄDZENIE

1. (...);
2. (...);
3. (...).

G., dnia 6 września 2016r SSR Magdalena Dąbrowska